Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, środa 8 czerwca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 155

Tajemnicze samoloty nad Francją

Bombardowanie granicznego miasta — Groźba nowych powikłań wojennych — Prem. Daladier na miejscu napaści

Aix Les Thermes, 7. 6. (PAT.). WCZORAJ RANO MIESZKAŃCY TUTEJSI SŁYSZELI ŁOSKOT MOTORÓW SAMOLOTÓW, PRZELATUJĄCYCH W OKOLICACH ORGEIX A NASTĘPNIE ODGŁOSY WYBUCHÓW BOMB, ZRZUCANYCH NA TERYTORIUM FRANCUSKIM. BOMBY TE, JAK SIĘ ZDAJE, SPADŁY W GÓRACH NIE WYRZĄDZAJĄC ŻADNYCH SZKÓD. PREFEKT DEPARTAMENTU ARIEGE UDAŁ SIĘ NA MIEJSCE, CELEM ZBADANIA SPRAWY.

* * *

Tuluza, 7. 6. (PAT.) Według wiadomości nadeszłych do Tuluzy, w pobliżu Aix Les Thermes przeleciało 9 samolotów, których tożsamości nie zdołano ustalić.

Samoloty te krążyły nad terytorium francuskim od godz. 6 do 8 rano, zrzucając w tym czasie 10 bomb, które na szczęście nie trafiły nikogo.

Tuluza, 7. 6. (PAT.). Przelot 9 samolotów nieznanego pochodzenia nastąpił w godzinach rannych przy bardzo słabej widzialności. Samoloty pomalowane na szaro, leciały trójkami na wysokości około tysiąca metrów. Pomiędzy Aix Les Thermes a Orgeix o 12 klm od granicy samolotów tych zrzucono 10 bomb. Jedna z tych bomb przerwała linie wysokiego napięcia, dostarczającą prądu dla kolejki górskiej w Pirenejach. Zebrano kilkadziesiąt odłamków pocisków

Senator departamentu Ariege — Laffont wysłał do premiera Daladier telegram, w którym zapowiada interpelację w sprawie bombardowania terytorium Francji i zapytuje, jakie zarządzenia rząd zamierza wydać, celem uniemożliwienia podobnych incydentów, które stanowią poważną groźbę naruszenia pokoju.

Foix, 7. 6. (PAT.). W czasie poszukiwań przeprowadzonych wczoraj popołudniu celem odnalezienia miejsc wybuchu bomb, zrzuconych przez nieznane samoloty, wykryto trzy wielkie leje, w pobliżu których znajdowały się liczne odłamki pocisków.

W przeciwieństwie do obiegających pogłosek żaden z nieznanych samolotów nie lądował przymusowo na terytorium francuskim.

Villacoublay, 7. 6. (PAT.).. Premier Daladier w towarzystwie gen. Decamp udał się w południe samolotem do Tuluzy. Premier miał przybyć do Tuluzy około godz. 15-ej, po czym niezwłocznie zamierzał wyjechać w okolice Aix Ies Thermes, gdzie w dniu wczorajszym zrzucono szereg bomb z samolotów.

Premier chce osobiście przeprowadzić śledztwo na miejscu i pospołu z miejscowymi władzami wojskowymi omówić zarządzenia celem uniemożliwienia na przyszłość podobnych wypadków.

Paryż, 7. 6. (PAT.). Prezydium Rady Ministrów komunikuje: niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o wtargnięciu na terytorium francuskie 9 nieznanych samolotów, które przeleciały nad górną częścią doliny Ariege i zrzuciły szereg bomb w okolicach Aix Les Thermes i Orgeix, bawiący w Lyonie premier Daladier wydał zarządzenie, aby granica hiszpańska była odtąd ochraniana przez lotnictwo francuskie.

Władze lotnicze otrzymały rozkaz ścigania i strącania wszystkich samolotów, bez względu na ich pochodzenie, które zagrażałyby terytorium Francji w rejonie Pirenejów.

Tuluza, 7. 6. (PAT). Jak się okazuje, samoloty, które zrzucały bomby nad Orgeix dotarły aż do Tarascon sur Ariegex o 80 km wgłąb terytorium francuskiego.

Świadkowie stwierdzają, że samoloty te leciały cały czas między rzeką Ariege a torem kolejowym.

* * *

Warszawa, 7. 6. (Tel. wł. — l. r.) Fakt nalotu i zrzucania bomb na terytorium francuskim wywołał w całym kraju wielkie podniecenie. Świadczy o tym wyjazd premiera Daladier na miejsce tej niespodziewanej napaści.

Koła polityczne starają się określić przynależność bombowców, które wtargnęły na ziemię francuską. Nie mogą to być samoloty rządowe hiszpańskie, gdyż Francja popiera rząd madrycki. Trudno przypuścić, aby nalot nastąpił z rozkazu gen. Franco, gdyż nie miałoby to sensu politycznego ani wojskowego. W interesie powstańców hiszpańskich nie leży drażnienie Francji. Również Włochom, którzy rozpoczęli pertraktacje z Francją, nie może zależeć na zaognianiu sytuacji.

CZYNNIKIEM REALNIE ZAINTERESOWANYM W WYWOŁANIU ZAMĘTU I PORÓŻNIENIU PAŃSTW ŚRÓDZIEMNOMORSKICH SĄ SOWIETY, toteż w sferach politycznych krąży opinia, iż NAPASTUJĄCE FRANCJĘ TAJEMNICZE BOMBOWCE SĄ NIKCZEMNĄ INTRYGĄ KOMINTERNU. Wprawdzie Z.S.R.R. jest sojusznikiem Francji, ale rząd Daladiera odsunął się od Kominternu i wbrew sugestiom bolszewickim wszedł na drogę porozumienia z Włochami. Zaatakowanie terytorium francuskiego w sposób tajemniczy da OKAZIĘ DO NAJROZMAITSZYCH PODEJRZEŃ, INTRYG I SPORÓW, KTÓRE ODWLOKĄ STABILIZACJĘ STOSUNKÓW W BASENIE MORZA ŚRÓDZIEMNEGO, CO WŁAŚNIE LEŻY W INTENCJACH KOMINTERNU.

Wbrew pogłoskom

powstańcy poprowadzą wojnę do ostatecznego rozstrzygnięcia

Salamanka, 7. 6. (PAT) Główna kwatera powstańcza komunikuje:

Na odcinku Trent nieprzyjaciel przeprowadził szereg bezowocnych ataków, które odparto z wielkimi dla atakujących stratami.

Na froncie Carletta, na odcinku Albocacer wojska powstańcze zajęły Monte Gordo.

Na odcinkach Vistabella i Penagolosa wojska powstańcze zajęły całość masywu Tosal Marine, gdzie nieprzyjaciel pozostawił na placu boju z górą 200 zabitych.

Salamanka, 7. 6. (PAT) Komunikat głównej kwatery powstańczej, ogłoszony ubiegłej nocy, donosi, że na froncie katalońskim wojska nieprzyjacielskie podjęły ponownie kilka kontrataków na pozycje powstańcze w Piedras de Solo i na cotę 1570 na odcinku Sort. Wszystkie ataki przeciwnika zostały z łatwością odparte.

Na froncie Teruelu nieprzyjaciel usiłował również atakować świeżo zdobyte pozycje. Ataki załamały się i nieprzyjaciel musiał się cofnąć, pozostawiając na placu boju 150 zabitych.

Burgos, 7. 6. (PAT) Rząd generała Franco ogłosił notę oficjalną, w której w związku z rozpowszechnianymi ostatnio pogłoskami o możliwości ewentualnego pokojowego zażegnania konfliktu hiszpańskiego, stwierdza ponownie, że rozwiązanie konfliktu nastąpić może jedynie przez poddanie się przeciwnika bez żadnych zastrzeżeń.

Wszelkie inne propozycje i zalecenia uważane będą przez rząd generała Franco jako poparcie dla tych, którzy pragną zniszczyć prawdziwą Hiszpanię, występującą w obronie swych interesów historycznych i tradycyj cywilizacyjnych.

Burgos, 7. 6. (PAT.). W następstwie porozumienia zawartego w dniu 31 maja czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się telegraficznie do gen. Jordana z prośbą o udzielenie agrement dla Michała Hanaka, jako agenta generalnego Czechosłowacji w Hiszpanii narodowej.

Pociąg zmiażdżył autobus

Monachium 7. 6. (PAT). W pobliżu Fuessen na niestrzeżonym przejeździe kolejowym autobus wycieczkowy, w którym znajdowało się 35 osób, został najechany przez pociąg. 7 osób poniosło śmierć na miejscu, a 8 w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Projekt ustawy o wyborze radnych miejskich

znajdzie się na najbliższej sesji Sejmu

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł. — l. r.). Na porządku dziennym nadzwyczajnej sesji parlamentu znajduje się m. in. przyjęty na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów projekt ustawy o wyborze radnych miejskich. Ustawa normuje wybory radnych miejskich we wszystkich miastach z wyjątkiem Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Warszawy, Wilna oraz miast na obszarze województwa śląskiego.

Liczba radnych wynosi w miastach do 5.000 mieszkańców — 12, ponad 5—10.000 — 16, ponad 10—20.000 — 24, ponad 25—40.000 — 32, ponad 40—60 tysięcy — 40, ponad 60—120.000 — 48, ponad 120.000 mieszkańców — 56.

Prawo wybierania do Rady Miejskiej służy każdemu obywatelowi polskiemu bez różnicy płci, który ma prawo wybierania do Sejmu i przynajmniej od roku mieszka na obszarze miasta. — Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który ukończył lat 30 i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Wybory do Rady Miejskiej są powszechne, równe, tajne i bezpośrednie. Podziału na okręgi i obwody głosowania dokonuje władza zarządzająca wybory. Również ta sama władza sprawuje nadzór nad czynnościami wyborczymi. Wyborca zgłoszony na kandydata lub wpisany na listę kandydatów, traci z chwilą podpisania zgody na kandydowanie, prawo piastowania godności przewodniczącego lub członka komisji wyborczej. Kandydować wolno tylko w jednym okręgu.

Każdy wyborca może podpisać tylko jedno zgłoszenie dla jednej listy, podając miejsce swego zamieszkania. Głosowanie odbywa się w niedzielę lub dni świąteczne jednego dnia we wszystkich okręgach wyborczych, najpóźniej 42 dni po zarządzeniu wyborów. Wyborca głosuje osobiście przez oddanie karty do głosowania. Karty nie mogą być innego koloru niż białe. Kartę do głosowania wkłada wyborca do koperty, otrzymanej od komisji wyborczej, po czym kopertę oddaje przewodniczącemu, który wrzuca ją do urny.

W okręgach 3 lub więcej mandatowych wyborca rozporządza tylu głosami, ile wybiera się w okręgu wyborczym. Na jednego kandydata można oddać tylko jeden głos. Unieważnione są karty do głosowania włożone do koperty urzędowo nieostemplowanej, lub wrzucone do urny bez koperty, karty koloru innego niż biały, lub zupełnie nieczytelne. Jeżeli nie wszystkie mandaty w okręgu zostały obsadzone, wówczas wyboru radnego lub radnych, których mandaty nie zostały obsadzone, dokonywa się w głosowaniu ściślejszym, przy czym skreśla się kandydatury, które w pierwszym głosowaniu otrzymały najmniejszą ilość głosów tak, aby ilość pozostałych kandydatów nie była większa od podwójnej liczby mandatów, pozostałych do obsadzenia.

Głosowanie ściślejsze jest ostateczne. Nie później niż 10 dni po dniu ostatecznego głosowania główna komisja wyborcza ogłosi wyniki wyborów. Wybory są unieważnione, jeżeli dopuszczono się przestępstw przy głosowaniu. Protest przeciw wyborom z żądaniem unieważnienia w całości lub poszczególnych radnych, może wnosić w ciągu 7 dni po ogłoszeniu wyniku conajmniej taka liczba wyborców, jaka była uprawniona do zgłoszenia kandydata do listy kandydatów. W razie unieważnienia wyboru poszczególnych radnych wstępują w ich miejsce zastępcy kolejni.



Wzmożona akcja na froncie hiszpańskim

Barcelona, 5. 6. (PAT.) Opór wojsk rządowych zmusił powstańców do zatrzymania się przed More de Rubielos, co trwa już 10 dni. Wojska rządowe trzymają się w większości punktów strategicznych Sierra de Mora i odparły wszystkie usiłowania nieprzyjacielskie. Wojska rządowe zajęły pozycje, z których mogą zadawać wojskom gen. Franco codziennie znaczne straty. Zajmują one wszystkie pagórki w La Clavela, panujące nad drogą z Puebla de Valverde do Sarrione na przestrzeni kilku kilometrów. Lotnicy powstańczy przelatywali nieustannie nad polem bitwy, zrzucając wiele bomb na szczyty górskie.

Złóż grosz na T. O. M.!!!

Kulisty piorun

uderzył w topolę i zdemolował 2 lokale

Poznań, 5. 6. (PAT.) Z Szamotuł donoszą o niezwykłych harcach pioruna. Podczas ostatniej burzy piorun uderzył najpierw w stojącą obok domu, znajdującego się w szczerym polu, topolę, skąd przedostał się do mieszkania Witkowiaków, gdzie obiegł kilkakrotnie su fit, spalił firanki, przesunął się po szafie, niszcząc wiszące na niej ubranie, wyrwał narożnik wielkiego ściennego lustra i po stłuczeniu szyby w zegarze i w jednym z obrazów, poraził siedzącego w izbie Witkowiaka. Z kolei grom przebiegł do sąsiedniego mieszkania Kędziorów, znajdującego się w tym samym domu, gdzie również obiegł izbę, zdruzgotał jeden z obrazów i uderzył w podłogę, pozostawiając w miejscu ujścia dwa duże leje.

O bałaganie pocztowym słów parę

Donoszą nam z prowincji, że od pewnego czasu pismo nasze nie jest regularnie doręczane czytelnikom. Jednocześnie stwierdziliśmy, że przesyłki gazetowe przychodzą do naszych przedstawicieli z 15- lub 24-godzinnym opóźnieniem. Dla przykładu dodamy, że taki wypadek zaszedł w dniu 3 b. m. w Warszawie.

Może zwierzchnie władze pocztowe bliżej zainteresują się tą sprawą.

Akademicy szwedzcy zwiedzają Lwów

Do Lwowa przybyła wycieczka studentów i studentek uniwersytetów w Sztokholmie i Lund, prowadzona przez lektora języka polskiego na uniwersytecie w Sztokholmie dr. Z. Łagodzińskiego. Wycieczka, składająca się ze słuchaczy studium slawistycznego przybyła do Polski celem poznania kraju ze szczególnym uwzględnieniem polskiego folkloru, oraz celem nawiązania kontaktów z polską młodzieżą akademicką.

Nowy polski samolot „Wicher"

Warszawa, 5. 6. (PAT.) P. Z. L. zbudowały nowy typ dwusilnikowego samolotu komunikacyjnego, przeznaczonego dla polskich linii lotniczych „Lot" który otrzymał nazwę „Wicher".

Wystawa Dziecka

Wczoraj odbyło się w gmachu Muzeum Przemysłu Artystycznego otwarcie lwowskiej Wystawy Dziecka, zorganizowanej przez woj. Oddział Ogólnopolskiego Komitetu Kongresu Dziecka we Lwowie.

W uroczystości wzięli udział: wojew. Bilyk z prezydentem Ostrowskim, kurator okr. szkolnego dr Kupczyński i inni.

Jachtem na olimpiadę w Tokio

Ryga, 5. 6. (PAT) Z Rygi wypłynął jacht, którym 5 młodych sportowców łotewskich zamierza dopłynąć do Tokio na Olimpiadę 1939. Jacht płynąć będzie dookoła Europy, następnie przez morze Śródziemne, kanał Suezki i Ocean Indyjski.

ZWYCIĘSTWO SPYCHAŁY I BAWOROWSKIEGO W PARYŻU

Paryż, 5. 6. W trzeciw dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Francji Polacy — Spychała i Baworowski wyeliminowali w trzech setach 6:4, 6:4, 6:4 parę francuską Gentien — Abdesselam.

POLSKA ZDOBYŁA PUCHAR NARODÓW

W sobotę rozegrany został na torze hippicznym w Łazienkach konkurs hippiczny o nagrodę Polski (puchar narodów).

Pierwsze miejsce zajęła i puchar zdobyła ekipa polska. Pierwsze miejsce indywidualne i nagrodę Pana Prezydenta R. P. dla najlepszego jeźdźca w konkursie zdobył por. Skulicz na koniu

Pamiętaj codziennie o FON

NA PRZEDPOLU POLSKICH TERMOPIL

(a) Prześwietna tradycja rycerskiego Lwowa zagarnęła już w przeszłość dwie wspaniałe epopeje lat najnowszych, od których już nas dzieli okres lat dwudziestu i osiemnastu. Obie związane są z chwilą powstawania i gruntowania się Rzeczypospolitej: zarówno Obrona Lwowa w pamiętnych dniach listopadowych, jak i druga z rzędu Obrona miasta przez bohaterskie Małopolskie Oddziały Armii Ochotniczej, gdy Lwów stał się jednym zbrojnym obozem, przygotowującym się do odparcia zaciekłego wroga.

Czyn żołnierski M. O. A. O. na polach Zadwórza jest złączony najściślej z naszym miastem. We Lwowie organizowały się te oddziały, w atmosferze Lwowa czerpał żołnierz-ochotnik te siły moralne, które prowadziły go na pola krwawych walk. I z drugiej strony epopeja żołnierska z r. 1920 nie tylko przysporzyła miastu nowej sławy wojennej, ale też wzbogaciła je nieoszacowanymi skarbami nowych świetlanych wzorów poświęcenia i męstwa, które będą wychowywały i kształtowały duszę lwowskiego dziecka w najodleglejsze pokolenia.

PRZED ZADWÓRZAŃSKIM KURHANEM

Od pierwszej rocznicy dzień drugi Zielonych Świąt gromadzi corocznie przed zadwórzańskim kurhanem nieprzeliczone tłumy, które pielgrzymim szlakiem spieszą, by złożyć hołd 318 Poległym, spoczywającym w zadwórzańskiej masowej mogile.

Zaciszna, wśród równin położona, okolica Zadwórza ożywiła się w dniu wczorajszym od wczesnych godzin porannych. Ze wszystkich stron przeciągają

KU MOGILNEMU ŻALNIKOWI

liczne rzesze ludności wiejskiej z polskich wsi okolicznych, przybywa sporo osób z pobliskich Glinian, Przemyślan i Buska, kilometrami nadciągają dzieci szkolne ze wsi Pełtwi i innych, suną delegacje czytelń wiejskich TSL. z Rozworzan i licznych innych wsi, nadjeżdża pociąg specjalny ze Lwowa, nie przywiózł jednak w tym roku tak licznych zastępów, jak w latach ubiegłych. Kilkanaście tysięcy ludzi zalega mrowiem oba szkarpy nad torem kolejowym: przed kurhanem i po przeciwległej stronie, gdzie na wyniosłości ustawiono drewnianą kapliczkę.

Drogą ze wsi Zadwórza zbliża się tymczasem procesja z ks. proboszczem Franciszkiem Wójcickim na czele. Od strony Lwowa nadciągają wojskowe samochody, przewożące kompanię piechoty.

Na placu przed dworcem kolejowym formuje się pochód, który długą wstęgą rozsnuwa się kolejowym szkarpem na drodze, na przestrzeni dwu kilometrów od dworca do kurhanu.

Przed kurhanem, którego zbocza pokrywają liczne wieńce, straż honorową pełnią harcerze i rezerwiści, długim szeregiem ustawiają się związki kombatanckie, między nimi Obrońcy Lwowa i Związek Sybiraków, liczna drużyna sokola ze Lwowa i Przemyślan, lwowska „Skała" M. S. O., delegacje czytelń wiejskich, straży pożarnych ze Lwowa i Zadwórza, wiele dziatwy szkolnej, oddział cyklistów P. W. XI gimn. z drem Breitem, tłumy włościaństwa, a przede wszystkim liczna grupa Zadwórzaków.

PRZED KAPLICZKĄ

Przed kapliczką zajmują miejsca: wojewoda Malicki z Tarnopola, starosta Mikrowicz z Przemyślan, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, poczty sztandarowe związków kombatanckich. Mszę św. odprawił proboszcz ks. Wójcicki, który następnie wygłosił okolicznościowe kazanie. Ks. Proboszcz, uczestnik bitwy pod Zadwórzem, podkreślił znaczenie zadwórzańskiego kurhanu kryjącego 318 ochotników, poległych na przedpolu Lwowa i wysnuł z ich bohaterskiej śmierci szereg głębokich wskazań dla obecnego pokolenia.

Po nabożeństwie przemówił **p. Marian Dziędzielewicz**, który wskazał na to, że mogiła masowa Poległych pod Zadwórzem jest świętym symbolem wszystkich odznaczeń wojennych, które społeczeństwo składa swym Bohaterom. Zdobi ich mogiłę krzyż, który jest dla wszystkich chrześcijan najwyższym odznaczeniem. Podkreślił dalej, że obok ich bohaterstwa istnieje jeszcze inne bohaterstwo: codziennej pracy w rozlicznych warsztatach. Kurhan ten będzie zawsze dowodem wielkiej, moralnej siły zadwórzańskich Bohaterów i stwierdzeniem ich wielkiej ofiary na tej polskiej ziemi.

Przepiękne przemówienie wywarło na zebranych głębokie wrażenie.

Nastała chwila ciszy, po której rozległa się „Rota"...

ODSŁONIĘCIE TABLICY

Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie przez p. Targalskiego pięknej tablicy, pomieszczonej na frontonie kurhanu. Treść jej głosi:

„POLEGŁYM W BOJU 318 OCHOTNIKOM ARMII POLSKIEJ
Towarzysze broni
i społeczeństwo.

W końcu sekretarz Iwanicki wręczył dyplomy i odznaki honorowe rodzinom poległych w boju zadwórzańskim ś. p. Stefana Czernickiego i Zdzisława Owczarza.

Powoli rozpływały się tłumy we wszystkich kierunkach. Piękna i podniosła uroczystość zadwórzańska dobiegła kresu.

Lot mjr. Makowskiego sprawdzianem sprawności polskiego lotnictwa

Warszawa, 7. 6. (PAT). Zapowiedziany przez radio i dzienniki przylot majora Makowskiego do Warszawy na niedzielę, ściągnął na lotnisko na Okęcie tysięczne tłumy publiczności.

Na lotnisko przybył również podsekretarz stanu w Ministerstwie komunikacji inż. Bobkowski, ambasador amerykański w Warszawie Drexel-Briddle, przedstawiciele polskich linij lotniczych „LOT" z mj. Seifertem.

O godz. 15.35 ukazuje się nad lotniskiem potężny samolot SP-LMK i po zrobieniu paru efektownych wiraży nad lotniskiem mjr. Makowski ląduje. Zgromadzone na lotnisku tłumy zgotowały majorowi Makowskiemu długą i serdeczną owację. Wiceminister Bobkowski i ambasador Biddle złożyli mu życzenia z okazji zakończenia gigantycznego lotu.

W rozmowie z dziennikarzami mjr. Makowski podkreślił, że lot jego miał przede wszystkim dwa cele: pierwszy to zaznajomienie się ze zdobyczami lotnictwa amerykańskiego. Głównym celem był przelot nad Atlantykiem dla uświadomienia społeczeństwa polskiego i wykazaniu światu, że nasze lotnictwo komunikacyjne przygotowane jest już do przelotów nad Atlantykiem i do wkroczenia na światowe szlaki powietrzne.

Drugi etap, lot nad Atlantykiem oraz lądami Afryki i Europy miał na celu wykazanie szybkości maszyny i sprawności handlowej.

Mimo że lot ten był lotem doświadczalnym, to jednak przywieźliśmy z Ameryki Południowej pocztę.

O ile poprzednie loty przez Ocean podejmowane przez Polaków, a to śp. mjr. Idzikowskiego, śp. Hausnera, braci Adamowiczów i mjr. Skarzyńskiego, miały w owych czasach charakter lotów pionierskich wyczynów, to lot nasz miał na celu wykazanie możliwości wykonania lotów handlowych między skupiskami polskimi w Ameryce a Macierzą na normalnym samolocie komunikacyjnym, używanym na polskich liniach.

Przylot mjr. Makowskiego do Warszawy był w całości transmitowany przez radio.

Jako komendant statku powietrznego — mówił mjr. Makowski — wyrażam załodze samolotu SP—LMK w osobach pilota Zbigniewa Wysiekierskiego, radiooperatora Szymona Piskorza, p. Jerzego Krassowskiego oraz pozostałego za Oceanem radiooperatora Alfonsa Rzeczewskego gorące podziękowanie za wypełnienie swych ciężkich obowiązków.

Służba maturzystów w junackich hufcach pracy

Warszawa, 7. 6. (PAT). Służba pracy maturzystów w junackich hufcach pracy przewidywana jest w br. na okres 4 tygodni. Odbędzie się ona w trzech turnusach: 1) od 20 czerwca do 17 lipca, 2) od 20 lipca do 16 sierpnia i 3) od 19 sierpnia do 15 września.

Niestawienie się do służby pracy może być usprawiedliwione tylko obłożną chorobą powołanego. Za obłożną chorobę uważa się wszelkie stany gorączkowe od 38 stopni wzwyż, wszystkie choroby zakaźne, oraz ciężkie uszkodzenia cielesne. Stan choroby zaświadcza lekarz powiatowy, krótsza choroba obłożna przesuwa, na podstawie świadectwa lekarskiego, termin powołania na na następny turnus, trwalsza powoduje ponowne zbadanie przez komisję poborową.

Jak wiadomo, służba pracy maturzystów jest nieodłączna od przywileju skróconej służby wojskowej. Poborowy z cenzusem, który z własnej winy nie stawi się do służby pracy, podlega wmyśl ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, aresztowi do 3 miesięcy i grzywnie do 3.000 zł., albo jednej z tych kar. Nadto traci prawo do skróconej służby wojskowej. Traci je również maturzysta karnie usunięty z junackich hufców pracy.

Powołani do służby pracy korzystają z bezpłatnego przejazdu z miejsca pobytu do miejsca stawienia się, a po odbyciu służby z takiego samego przejazdu powrotnego.

Maturzyści, odbywający służbę pracy będą otrzymywać żołd w wysokości przewidzianej dla szeregowców, tj. 85 gr. na dekadę.

Poświęcenie sztandaru Związku b. Więźniów Ideowych

Związek b. Więźniów Ideowych z czasów walk o Niepodległość we Lwowie, który obchodził w dniu dzisiejszym uroczystość poświęcenia swego sztandaru, skupił około 900 członków z całej Polski, b. więźniów z lat od 1892 do 1919. Związek posiada w swoim gronie b. więźniów Cytadeli warszawskiej, Pawiaka, Łubianki, Magdeburga, Szczypiórny, Marmarosz-Sziget, Ekaterynosławia, Kijowa i trzydziestu innych miejscowości.

W godzinach rannych członkowie zebrali się w sali Korpusu Wysłużonych Wojskowych, skąd udano się na nabożeństwo do kościoła O. O. Bernardynów, gdzie poświęcenia sztandaru dokonał ks. O. Br. Szepelak. Dalszy ciąg uroczystości odbył się w sali Korpusu Wysł. Wojsk. Imieniem władz przybyli: nacz. Krzywoszyński, płk. Polniaszek, wicestar. dr. Dembowski, oraz delegacje Zw. Legionistów, Obrońców Lwowa i in. Przemówił im. Związku b. W. I. p. Durkalewicz, po czym imieniem Marszałka Śmigłego-Rydza, Inspektora Armii Gen. Norwid-Neugebauera i D-cy O. K. Gen. Langnera wbił gwoździe płk. dr. Polniaszek, zaś imieniem Premiera Gen. Składkowskiego, Wojewody lwowskiego Biłyka i Wicewojewody Chmielewskiego nacz. Urz. Wojew. Krzywoszyński; imieniem Ministra Spraw Wojsk. Gen. Kasprzyckiego wbił gwóźdź najstarszy wiekiem członek Związku p. Gogolewicz. Na zakończenie uroczystości odbyło się skromne przyjęcie w salach Korpusu W. W.

Pismo p. Giertycha?

Jak się dowiaduje Agencja „Echo" w najbliższym czasie ma się ukazać nowe pismo, wydawane przez wykluczonego ze Stronnictwa Narodowego p. Giertycha i zbliżonych do niego ludzi. Pismo to ma się ukazywać na razie jako tygodnik. Znamienne jest, że w piśmie tym ma współpracować **ks. Trzeciak**.

Amb. Długoszowski złożył listy uwierzytelniające

Rzym, 7. 6. (PAT). Król i cesarz Wiktor Emanuel przyjął wczoraj rano w pałacu kwirynalskim ambasadora R. P. gen. Wieniawę Długoszowskiego, który wręczył monarsze swe listy uwierzytelniające.

Henlein wyjechał do Niemiec

Praga, 7. 6. (PAT). Wczoraj rano Henlein wraz z żoną i dziećmi wyjechał z Asch samochodem w nieznanym kierunku. Wczesnym popołudniem Henlein przejechał granicę czesko-niemiecką.

Miarodajne koła sudeckie odmawiają wszelkich komentarzy na temat tej podróży, której cel jest trzymany w ścisłej tajemnicy.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

SENSACYJNY PRZEBIEG PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

Brazylia—Polska 6:5

Strasburg, 7. 6. (Tel. wł.) Mecz Polski z Brazylią przejdzie do historji jako jedno z najbardziej emocjonujących widowisk. Wprowadziło ono w nastrój największego napięcia nie tylko liczną kolonię polską i skromniejszą w rozmiarach ekspedycję brazylijską, ale i widownię miejscową, na której znalazło się wielu wycieczkowiczów z dalszych okolic, a nawet ze Szwajcarii.

WSPANIAŁE WIDOWISKO

Trzeba przyznać, że przebieg meczu ułożył się jakby kierowała nim za kulisami ręka najsprawniejszego reżysera, obeznanego z psychiką tłumu, dyrygującego kontrastowymi efektami. W chwili, gdy wydawało się, że nic już nie przerwie normalnego biegu, że akcje potoczą się teraz spokojnym, równym łożyskiem, następował jakiś nieoczekiwany zakręt, a wraz z nim spadały kaskady przeżyć, które zależnie od nastawienia obserwującego, odbijały się echem wielkiej radości lub bolesnym rozczarowaniem. Na specjalnie emocjonalne przeżycia narażona była kolonia polska. Złożył się na nią nie tylko Strasburg i północna Francja, ale nie brakło też przybyszów z Bazylei, sygnalizujących biało-czerwonymi chorągiewkami — po czyjej stronie ich sympatie.

GODZINA DEPRESJI

Start Brazylijczyków był tak mocny, że beznadziejny wydawał się wszelki wysiłek. Pierwsza bramka ich padła w 18 minucie, i przyznajmy, była ona dojrzałym owocem zdecydowanej supremacji. To też nawet gdy Scherfke wyrównał po 5 minutach z karnego, za faul na Wilimowskim, który miał wszelkie szanse ulokować piłkę w siatce, nie wierzyło się, by mogło to skończyć się dobrze. Wprawdzie atak nasz miał kilka zrywów, jednak wyczuwało się, że naszym brak siły, zdecydowania i pewności.

BOLESNA BRAMKA

Szczególnie trzecia była bolesna. Padła niemal w momencie gwizdu, zwiastującego zakończenie połowy. O ile wolno było wierzyć w wyrównanie przy 1:2, to 1:3 zdawało się przekreślać wszelkie nadzieje.

Tymczasem pogoda się zmieniła. Z zachmurzonego nieba zaczęły już pod koniec pierwszej połowy padać pierwsze krople, które później zmieniły się w solidną ulewę. Wiedzieliśmy, że Brazylijczycy boją się deszczu, że obawiają się go, jak najgroźniejszego przeciwnika.

ZBAWIENNY DESZCZ

I tak się też stało. Obóz brazylijski, który miał już 2 punkty w kieszeni, zakosztował wrażeń, jakie przeżywali uprzednio Polacy. Były one tym silniejsze, że nastąpiły w chwili zupełnej pewności siebie. Już pierwsze odsłony drugiego aktu zwiastowały jakąś zmianę. Nagle ciągi polskie zaczęły się lepiej zazębiać, zaczęto wygrywać pojedynki i atak, kombinując krótko przedostawał się dobrze do przodu. W 8 min. Wilimowski stał się wreszcie znów sobą: przyjąwszy piłkę od Scherfkego, który wywędrował na skrzydło, minął spokojnie obrońcę i splasował ją do siatki. Różnica zmniejszyła się do jednej bramki. Wzrosły też nasze nadzieje.

WYRÓWNANIE

W 6 min. później Wilimowski mija Domingosa i znowu plasuje piłkę, dzięki czemu zdobywa popularność równą niemal Leonidasowi.

Zaczynamy wierzyć, że przecież najtajniejsze sny się ziszczą i w tym momencie złośliwy reżyser — los — płata nowego figla. Ci Brazylijczycy są zupełnie bez nerwów. Nic nie może ich załamać, znów nabrali wigoru, znów rwą naprzód.

Peracio ryzykuje daleką bombę, licząc na śliskość i ciężką piłkę. Rachuby są trafne: uderza ona o poprzeczkę, odbija się i po karku Madejskiego zsuwa się do bramki.

DRAMATYCZNE MINUTY

Teraz wszystko wydaje się stracone. Do końca jest 20 m., ale Brazylijczycy nie będą chyba na tyle naiwni, by dopuścić nas do głosu. Rozpoczyna się okres napięcia. Nerwowe spoglądanie na wskazówki, które nagle jakoś przyśpieszają swój bieg i oddalają coraz bardziej od celu.

Brazylijczycy się bronią — my mamy pecha. Raz Wilimowski bombarduje słupek, to znów Piec z kilku kroków nie trafia do pustej bramki. Los się sprzysiągł, chce wystawić nas na próbę, pokazawszy swą łaskę, znów wyraźnie kpi. Na nic nie zdaje się seria rogów, na nic wszystkie ataki.

NA PARĘ SEKUND PRZED KOŃCEM

Piontek przypomniał sobie nareszcie, jak to idzie się na przebój, choćby trzeba było wypruć z siebie kiszki. Goni za piłką, mija dwóch przeciwników, jeszcze starczy siły na strzał... odbitka... Scherfke lekko muska piłkę... tłok pod bramką, znów piłka wraca w pole.. pod nogi Wilimowskiego i... tu dosięga ją los. Jest znów 4:4! Do końca gry zostały tylko sekundy i jakieś ich ułamki...

Trybuny szaleją. Jeśli może nie wszystko szło według ich życzenia, jeśli oczarowani techniką Brazylijczyków gotowi byli neutralni widzowie przyznać im przewagę i zwycięstwo, to jednak muszą teraz obiektywnie przyznać, że Polacy to też wcielone diabły. By wyratować się z tak beznadziejnego położenia, na to potrzeba silnej woli i ambicji i nerwów. Zresztą, licho wie, jak to zrobili, że mimo tylu swoich błędów, zdołali w ostatniej chwili sprzątnąć przeciwnikowi sprzed nosa łup.

Teraz 30 min. dogrywka.

ZACZAROWANE TRYBUNY

Deszcz pada i pada, robi się coraz ciemniej, jednak nikt nie wychodzi. Takiego widowiska nie przeżywa się często.

Z szatni dochodzą tymczasem wieści, że Brazylijczycy protestują rzekomo z powodu przedłużenia czasu. Protest ma iluzoryczną wartość, gdyż decyduje o tym sędzia Eklind, który jest pewny i doprawdy doskonale „obeznany" z materią. Rozstrzygnięcia jego są bezapelacyjne, świadczą o bystrości i przytomności, to też raz tylko spotyka się z protestem widowni.

WSZYSTKO OD POCZĄTKU

10 min. przerwy szybko mija. Drużyny są na placu, spóźnia się nieco sędzia i teraz dopiero uprzytomniamy sobie, że właściwie jesteśmy znów na początku, że wszystko co działo się dotychczas jest przekreślone i trzeba wytrwać w najwyższym niepokoju jeszcze 30 minut. Jedno potknięcie znów może w niwecz obrócić wszystko. Kłębią się myśli i uczucia, grają coraz silniej nerwy. Zapomina się o graczach, którzy do wszystkich przeżyć dodać musieli jeszcze kolosalny wysiłek.

Ale dopiero teraz nastąpił prawdziwy dramat. Zamiast pierwszej bramki Polaków, padły dla Brazylii dwie; były one dziełem niezmożonego Leonidasa, który nie mogąc dać sobie rady na śliskim boisku grał nawet przez jakiś czas boso. Polacy byli jednak bardziej wymęczeni: mieli kilka szans i pecha. Raz jeszcze błysnął Wilimowski — poprawił wynik. Było to na minutę przed końcem. Na więcej zabrakło już czasu.

Bramki padły w następującej kolejności: 18-ta Leonidas, 23 Scherfke z karnego, 24 Romeo, 45 Peracio. — Po przerwie: 8 i 14 Wilimowski, w 25 Peracio, 45 — Wilimowski.

W dogrywce w 3 i 24 Leonidas, w 29 — Wilimowski.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie, ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325.
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT NR. 16
z posiedzenia W. G. i D. LOZPN.
z dnia 1 czerwca 1938

1) Anuluje się punkt 4 kom. Nr. 13 odnośnie zwrotu kosztów przez Zenit w kwocie 76 zł. TSL.

2) PZPN. ustalił terminarz mistrzostw międzyokręgowych o mistrzostwo Polski na rok 1938 wyznaczając dzień 19 czerwca jako początek rozgrywek. Wobec powyższego mistrz okręgu lwowskiego musi być wyłoniony wcześniej i w tym celu zawody o mistrz. Ligi okr. Resovia — Czarni wyznaczone na dzień 19 czerwca przesuwa się na dzień 9 czerwca br.

3) Zweryfikowano boisko LKS. Lechia i uznano za zdatne do rozgrywek o mistrzostwo Ligi okr. i klas niższych.

4) Wzywa się na posiedzenie W. G. i D. na dzień 8. VI. br. godzina 19-ta sekretarza LKS. Zniesieńczanki z księgą protokołów posiedzeń Zarządu.

5) Wzywa się na posiedzenie W. G. i D. na dzień 8. VI. br. godzina 19-ta kierownika sekcji piłki nożnej oraz kapitana drużyny RKS. Hutniczanka.

6) Odrzuca się prośbę LKS. Lwowianka o darowanie reszty kary zawodnikowi Witoldowi Sidorowiczowi. Również nie uwzględniono prośby o zwrot kwoty zł. 4.75 wydatkowanej na zawody z Zenitem.

7) Za zgodą obu klubów przesunięto termin zawodów Czarni III. — Świteź II. z dnia 5 na dzień 19. VI. br.

8) Unieważnione zawody o mistrzostwo klasy „A" Strzelec — B. Orzeł zostaną rozegrane w wyznaczonym terminie na wspólny koszt.

9) Wyznacza się termin zawodów o mistrzostwo klasy „B" 12. VI. 1938 Grafika — Zorza, Pocisk — Lot; o mistrzostwo klasy „C" 12. VI. 1938 Samson — Zoria.

10) Wzywa się kluby Zoria i PKS. do przedłożenia na posiedzenie W. G. i D. w dniu 8. VI. br. godz. 18.45 kompletu kostiumów, w których drużyny grały w dniu 22. V. br.

11) Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „C" rundy wiosennej: 24. IV. 1938 Zoria — Hapoel 4:0 i 2 pkt. dla Zorii. 3. V. 1938 Jutrznia — Hapoel 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Jutrzni za niestawienie się Hapoelu do zawodów. Gwiazda Sztern — Praca Polska 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Gwiazdy za niestawienie się Pracy do zawodów. Strzelec — Step 3:3 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

12) Ukarano Hapoel Gródek grzywną zł. 15 za niestawienie się do zawodów w dniu 3. V. br. z Jutrznią. — LKS. Lechia grzywną zł. 10 za niestawienie się drużyny do zawodów z Pogonią II. w dniu 29. V. br. — KS. Goeal grzywną zł. 3 za niestawienie się do zawodów w dniu 26. V. br. z PAST.

13) Ukarano na podstawie sprawozdań sędziowskich: a) Neumana Kazimierza R. K. S. Lwów surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Koroną, b) Adlera Roberta Jutrznia 1 tyg. dyskwalifikacją od 7 do 13 VI. br. za niebezpieczną grę na zawodach z Zniesieńczanką, c) Hoszowskiego Mikołaja Ukraina surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Hasmoneą, d) Spiessbacha Aschera Hasmonea surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Ukrainą, e) Oleksińskiego Edwarda Zniesieńczanka 1 tyg. dyskwal. od 7 do 13 VI. br. za niebezpieczną grę na zawodach z Hasmoneą, f) Breslera Abrahama Hasmonea 1 tyg. dyskwal. od 7 do 13 VI. br. za niebezpieczną grę na zawodach z Zniesieńczanką, g) Czekańskiego Mieczysława Jutrznia 2 mies. dyskwal. od 7 VI. do 6 VIII. br. za brutalną grę na zawodach z Zorią, h) Zatońskiego Tadeusza TSL. surową naganą za niebezpieczną grę na zawodach z Hasmoneą, i) Wizego Kazimierza ZZK. surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z TSL., j) Ungera Ozjasza Gwiazda Sztern 1 tyg. dyskwal. od 7 do 13 VI. br. za niebezpieczną grę na zawodach SKR., k) Kruczkowskiego Jana Strzelec Przemyślany 1 tyg. dyskwal. od 7 do 13 VI. br. za niebezpieczną grę na zawodach z Łuhem, l) Dipela Juliusza Korona 2 mies. dyskwal. od 7 VI. do 6 VIII. br. za brutalną grę na zawodach z Dr. Sokołem, m) Oleksowa Władysława SKR. 1 tyg. dyskwal. od 7 do 13 VI. br. za niebezpieczną grę na zawodach z Gwiazdą Sztern.

14) Zawiesza się w prawach zawodnika aż do czasu ukończenia dochodzeń Pastera Juliusza Gwiazda Sztern.

Przewodniczący (—) Br. Drobut.
Sekretarz (—) St. Waligórski.

KOMUNIKAT NR. 17
z posiedzenia Zarządu LOZPN.
z dnia 2 czerwca 1938 r.

1) Potwierdza się odbiór następujących wpłat: Polonia Przemyśl zł., 20. Bar Kochba zł. 5, Strzelec Przemyślany zł. 5, Biały Orzeł zł. 10.

2) Odwiesza się z dniem 25 maja br. ZTGS. Bar Kochba Rzeszów,

3) Odrzuca się odwołanie LKS. Świteź i zatwierdza się uchwałę WG. i D. nakazującą dogrywkę 42-minutową zawodów Świteź — ZZK na dzień 12 bm.

4) Nakazuje się Zenitowi zapłacenie w terminie 14 dni od daty niniejszego komunikatu Białemu Orłowi kwotę zł. 65 tytułem wynagrodzenia strat poniesionych z powodu niestawienia się drużyny Zenitu.

5) Nakazuje się Hapoelowi Gródek Jagielloński zapłacenie IRSK. Światohor kwoty zł. 11.50 tytułem poniesionych strat z powodu niestawienia się Hapoelu do zawodów. Kwota ta płatna do dni 14 od daty niniejszego.

6) Anuluje się uchwałę WG. i D. w sprawie nakazu zapłaty przez Zenit TSL-owi kosztów i nakazuje się zapłacenie Zenitowi kwoty zł. 76 dla TSL. z tytułu poniesionych kosztów z powodu niestawienia się drużyny Zenitu do zawodów. Kwota ta płatna jest do dni 14-tu od daty niniejszego.

7) W załatwieniu prośby RSWF. Gwiazda Sztern z dnia 30 maja br. odrzuca się część pierwszą prośby, a odnośnie do drugiej decyzja zapadnie po przeprowadzeniu dochodzeń przez WG. i D.

Prezes (—) Prof. T. Dręgiewicz.
Sekretarz (—) W. Cengel.

KOMUNIKAT NR. 14/38
Wydziału Spraw Sędziowskich LOZPN.
z dnia 31 maja 1938.

1) Urlopy: Udzielono urlopów sędziowskich sędziom: por. Poliszewskiemu Tadeuszowi do dnia 13 sierpnia br., p. Ranischowi Bernardowi do dnia 30 listopada 1938, p. Kwasikowi Stan. do dnia 31-go czerwca 1938.

2) Rezygnacja: Z dniem 1 czerwca br. przestał p. mgr. Byk Karol piastować godność sekretarza WSS. LOZPN.

Przewodniczący (— F. Usarz.
Za sekretarza (—) Wł. Sawicki.

Sensacyjna próba dywersji przywódców ruchu pracowniczego

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł. — l. r.) Duże wrażenie w kołach pracowniczych wywołało pismo grupy działaczy pracowniczych ruchu zawodowego z okazji święta ludowego, wystosowane do prezesa Stronnictwa Ludowego p. Rataja. Pismo podpisało wprawdzie zaledwie kilka osób, wśród których są nazwiska pp.: Stanisława Dzichowicza, Stefana Gackiego, Ludwika Grygolajtisa, Mariana Józefkowicza, Stanisława Kwiatkowskiego, Stanisława Stawarskiego, Czesława Wycecha, niemniej jednak niektórzy z nich zajmują czołowe stanowiska w ruchu pracowniczym. Już z tego względu angażowanie się ich w jakąkolwiek grę polityczną uważane jest za niedopuszczalne.

Koła pracownicze powołują się w tej sprawie na uchwały zjazdu okręgowego i kongresu pracowniczego w Warszawie, w których z naciskiem stwierdzono, że zawodowy ruch pracowniczy ma stać zdala od partyj politycznych i że zasada ta jest nienaruszalna. Nie ulega wątpliwości, że obowiązuje ona w pierwszym rzędzie przewódców ruchu, którzy nie mogą w żadnej formie a przede wszystkim publicznej, angażować swej osoby do akcyj partyjnych.

List został rozesłany do wiadomości prasy i w ten sposób nabrał charakteru aktu publicznego. Wystąpienie to naruszyło uchwały zjazdów okręgowych i kongresu i jest wyraźną próbą dywersji ze strony niektórych działaczy ruchu pracowni czego. Koła pracownicze z uznaniem stwierdzają, że znaczna większość działaczy ruchu nie dała się wciągnąć do tego rodzaju roboty dywersyjnej i utrzymała się na gruncie samodzielności akcji pracowniczej. Nie jest wykluczone, że w stosunku do działaczy, którzy weszli na drogę dywersji, będą wyciągnięte konsekwencje z powodu naruszenia uchwał zjazdów okręgowych i kongresu. W każdym razie koła pracownicze uważają krok grupy działaczy za wielki błąd z ich strony, krzywdzący interesy ruchu pracowniczego i narażający na szwank jego dotychczasowe zdrowe tendencje.

Mjr Makowski leci do Warszawy

Rzym, 5. 6. (PAT.) Wczoraj o godzinie 19.30 wylądował na lotnisku Littorio mjr. Makowski z 3 towarzyszami. Na lotnisku powitali mjr. Makowskiego ambasador Wieniawa-Długoszowski z członkami ambasady. — Mjr. Makowski wystartował wczoraj rano z Casablanki i po krótkim postoju w Tunisie przebył drogę z Tunisu do Rzymu w 2 godziny. Zapewne dziś rano wystartuje do Warszawy bez lądowania.

Zdegradowany prof. Schmidt na Oceanie Lodowatym

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł. — l. r.). Z Rygi nadeszły wiadomości, że pogłoski, podane przez prasę francuską o rozstrzelaniu prof. Schmidta, słynnego na całym świecie, szczególnie po głośnej wyprawie podbiegunowej na „Czeluskinie", nie odpowiadają prawdzie. Dzięki specjalnej interwencji Litwinowa, który miał podobno wytłumaczyć czerwonemu władcy Kremla, że stracenie Schmidta wywarłoby w Europie nie zwykle ujemne wrażenie, Stalin zgodził się na „ułaskawienie" znakomitego badacza, jednak zdegradował go, pozbawił wszystkich stanowisk i wysłał do jednego z najbardziej oddalonych punktów obserwacyjnych na północnym oceanie Lodowatym.

W 20 rocznicę podpisania umowy pittsburskiej

Bratysława, 5. 6. (PAT) W Bratysławie odbył się uroczysty zjazd słowackiego stronnictwa ludowego ks. Hlinki dla uczczenia 20-ej rocznicy podpisania umowy pittburskiej.

W zjeździe wzięli udział wszyscy wybitni przedstawiciele tego stronnictwa z całej Słowacji oraz delegacje Słowaków amerykańskich, która przywiozła z sobą oryginał umowy pittsburskiej.

Tokio, 5. 6. (PAT.) Ambasador brytyjski złożył w ministerstwie spraw zagranicznych notę rządu W. Brytanii, protestującą przeciwko bombardowaniu Kantonu.

Min. Beck zaproszony do Tallina

Warszawa, 5. 6. (PAT.) Na zaproszenie rządu estońskiego min. spraw zagranicznych Beck odwiedzi w połowie b. m. Tallin.

Będzie to odpowiedzią na zeszłoroczną wizytę estońskiego ministra spraw zagranicznych p. Akela w Warszawie.

Popularny dziennik OZN

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł. — l. r.) W sferach politycznych krążą pogłoski, jakoby OZN miał wydawać popularny dziennik 10 gr. Wymieniana jest nawet nazwa dziennika. Charakter dziennika ma być wybitnie katolicki i antykomunistyczny.

Losy rządu Daladier'a ważą się na kongresie socjalistów

Paryż, 5. 6. (PAT.) W Royan rozpoczęły się obrady 35 kongresu partii socjalistycznej S. F. I. O.

Od ustosunkowania się kongresu do sprawy współpracy z rządem Daladiera zależeć będzie dalszy rozwój sytuacji wewnętrznej we Francji, a przede wszystkim losy obecnego rządu.

Nad obradami kongresu dominuje wyraźnie kwestia konfliktu wewnętrznego między skrajnie lewicowym skrzydłem partii oraz sprawa stosunku do rządu Daladier'a.

Otwarcie obrad zamącone zostało incydentem z członkami rozwiązanej federacji Sekwany, którzy odznaczają się demagogią jeszcze większą niż komuniści. Pivertyści chcieli przemocą wtargnąć na salę obrad i wziąć udział w obradach kongresu.

Obrady toczyć się będą do 7 b. m.

Freud wyjechał z Wiednia

Londyn, 5. 6. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Wiednia, że słynny psycholog Freud, odjechał dziś do Londynu.

Wzburzenie wśród żydowstwa polskiego po uchwałach Rady Naczelnej O. Z. N.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł. — l. r.) Ostatnie uchwały Rady Naczelnej OZN wywołały wielkie wzburzenie wśród żydostwa polskiego, które przygotowuje się do kontrakcji. Projektowany kongres żydostwa polskiego mający objąć wszystkie organizacje i partie żydowskie nie dojdzie prawdopodobnie do skutku wobec ogromnych różnic wewnętrznych. W każdym razie nie ulega już wątpliwości, że w projektowanym zjeździe nie wziąłby udziału Bund oraz inne organizacje, stojące na gruncie marksistowskim. Organizacje te stoją na stanowisku walki klasowej wspólnie z organizacjami polskimi i nie mają zamiaru solidaryzować się z ugrupowaniami demokratycznymi.

Również niewyjaśnione jest stanowisko pewnego odłamu inteligencji żydowskiej, która nie widzi właściwego sensu we wspólnej akcji łącznie z sjonistami i ortodoksami a pragnie raczej znosić te stronnictwa i inicjatywy polskie, które opierają się o ideologię demokratyczną. Kongres żydowski mógłby się oprzeć tylko na ugrupowaniach syjonistycznych, wśród których istnieją poważne tarcia co do taktyki (grupa Żabotyńskiego), oraz ortodoksów żydowskich, którzy są faktycznie bardzo mało aktywni. Spodziewana jest natomiast akcja parlamentarzystów żydowskich na terenie Sejmu w czasie sesji nadzwyczajnej. Parlamentarzyści żydowscy liczą na pomoc ze strony innych mniejszości, oraz grupy posłów i senatorów lewicy sanacyjnej.

Pokojowa likwidacja konfliktu między Boliwią i Paragwajem

Buenos Aires, 5. 6. (PAT.) Min. spraw zagranicznych Boliwii wręczył odpowiedź swego rządu na propozycje pokojowe konferencji obradującej od 1 czerwca.

Po konferencji wydany został następujący komunikat:

Konferencja pokojowa przyjęła do wiadomości odpowiedź ministra spraw zagranicznych Boliwii, w której wyraził zgodę na zmianę granicy między Boliwią a Paragwajem, co umożliwi uregulowanie stosunków między tymi dwoma państwami.

Odpowiedź Boliwii podytkowana jest duchem pojednania i pokoju i została przez konferencję przyjęta jako wybitnie zadawalająca.



Wiadomości bieżące

7 czerwca — **Wtorek**

Roberta

Jutro: Medarda b.

KALENDARZYK ASTRONOMICZNY na miesiąc czerwiec 1938 r.

Słońce:

1 czerwca wschód: 3h 21m zachód: 19h 46 m. dług. dnia: 16h 25 m przybyło: 8h 43m

11 czerwca wschód: 3h 14m zachód: 19h 56m dług. dnia: 16h 42m przybyło: 9h 00m

21 czerwca wschód: 3h 13m zachód: 20h 01m dług. dnia: 16h 48 m. przybyło: 9h 06m

1 lipca wschód: 3h 17 m zachód: 20h 02m dług. dnia: 16h 45m ubyło: 0h 03m

Początek lata astronomicznego: 22 czerwca o 3h 4m (Słońce wstępuje w znak Raka). Lato trwać będzie w tym roku 92 dni 19 godzin i 21 minut.

Tzw. „zmierzch cywilny" trwa w czerwcu 1 godzinę i 3 minuty.

Księżyc:

5 czerwca o 5h 32m pierwsza kwadra — widoczny z wieczora na południ.zach. niebie,

13 czerwca o 0h 47 m. pełnia — widoczny przez całą noc,

21 czerwca o 2h 52m ostatnia kwadra — widoczny w drugiej połowie nocy.

27 czerwca o 22h 10m nów — nad horyzontem w ciągu dnia.

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego 1. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 7. VI. o 8 „Pan Jowialski".
Środa, 8. VI. o 8 „Sissy".
Czwartek, 9. VI. o 8 „U mety".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek, 7. VI. Teatr nieczynny.
Środa, 8. VI. o 8 „Jan".
Czwartek, 9. VI. o 8 „Jan".

Wycieczki szkolne na Krajową Wystawę Lotniczą

Mimo niezbyt fortunnej pogody w w dniach po otwarciu Krajowej Wystawy Lotniczej frekwencja zwiedzających dopisała w całej pełni. Szczególnie licznie odwiedzają Wystawę zbiorowe wycieczki młodzieży szkolnej. I tak ostatnio zwiedziły wystawę następujące wycieczki: Szkoła Powszechna z Trampola, Państwowa Szkoła Ogrodnicza z Poznania, Gimnazjum Męskie im. Długosza z Włocławka, Gimnazjum Koedukacyjne z Krasnegostawu, Gimnazjum Żeńskie Skrzypkowskiej z Łodzi, Szkoła „Tarbut" z Horochowa, Gimnazjum Państwowe im. Konopnickiej z Włocławka, Gimnazjum Państwowe im. Tadeusza Rejtana z Warszawy, Gimnazjum O. O. Jezuitów z Wilna, Gimnazjum im. Staszica z Sosnowca, Gimnazjum Żeńskie im. E. Plater z Warszawy, Wyższy Kurs Harcerski z Warszawy, Powszechna Szkoła Koedukacyjna z Włodzimierza, Gimnazjum P. P. Benedyktynek z Wilna, Z. Z. K. z Chełmna, Gimnazjum im. Chmielewskiej z Warszawy, Szkoła Powszechna z Majdanu Średniego, Gimnazjum Żeńskie z Chełmu Lubelskiego, Państwowe Gimnazjum z Tłumacza i Polskie Gimnazjum z Bytomia. W dniach najbliższych spodziewana jest wycieczka młodzieży polskiej ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Saratoga".
ATLANTIC: „Cienie Paryża".
BAŁTYK: „Dziewczęta z Nowolipek".
CASINO: „Po wielkiej wojnie"
CHIMERA: „Pod żółtą flagą".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Tajemnica panny Brinks" i „Trójka hultajska".
GRAŻYNA: „Kaprys markizy Pompadour" i „Małe kobietki".
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Bez rozkazu" i „Pod cudzym nazwiskiem".
METRO: „Poświęcenie" i „Niesamowity dom".

MUZA: „Zaczęło się w pociągu".
PALACE: „Cnotliwa Zuzanna".
PAX: „Panna Piotruś".
RAJ: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje".
RIALTO: „Huragan".
ROXY: „Moja panna mama".
STYLOWY: „Włóczęga północy" i rewia.
SWIT: „Towarzysze broni" i „Wódz czerwonoskórych".
TON: „Obrońcy Rio Grande" i „Concertina".
UCIECHA: „Niezwyciężony Bill".

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — Belgia, Antwerpia, Bruksela, Gandawa, Ostenda itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Londyn".

TEATR

— DZIŚ „PAN JOWIALSKI". Wobec bardzo licznych zgłoszeń wycieczek z całego kraju, przybywających na Krajową Wystawę Lotniczą, wystawione z wielkim sukcesem nieśmiertelne arcydzieło ojca komedii polskiej A. Fredry „Pan Jowialski" zostanie powtórzone po raz ostatni w Teatrze W. dziś wieczorem na przedstawieniu po cenach zniżonych w znakomitej aktorskiej obsadzie: Draczewska, Górska, Tymowska, Kalinowski, Borowski, Kępka-Bajerski, Leliwa, Szalawski, Szletyński, jednocześnie reżyser komedii. Abon. 13.

— „SISSY" W TEATRZE W. „Sissy" zostanie wznowiona w środę na przedstawieniu wieczornym.

— „JAN". W środę Teatr Rozm. wystąpi z nową premierą sezonu, jedną z najlepszych ostatnich współczesnych komedii popularnego na scenach polskich węgierskiego autora Wl. Bus-Fekete pt. „Jan". Popisową rolę kamerdynera Jana odtworzy Wojciech Wojtecki w otoczeniu pierwszorzędnej obsady głównych ról: Barwińska, Żmijewska, Guttner, Kalinowski oraz epizodycznych: Kipeniówna, Nieprzewski, Szalawski. Reżyseria J. Szyndlera, dekoracja insp. sceny I. Stahla.

— POPOŁUDNIOWE POPULARNE PRZEDSTAWIENIE SZTUKI H. ZBIERZCHOWSKIEGO „ZAWSZE WIERNY". Dla zapoznania licznych rzesz przyjezdnych z historyczną sztuką H. Zbierzchowskiego „Zawsze wierny" dane będzie tylko jedno jej przedstawienie w najbliższy piątek na popołudniowym przedstawieniu o 3.30 po cenach popularnych, gdyż tylko zł. 1 na wszystkie miejsca w parterze, które będą sprzedawane w kasach teatralnych poczynając od 1 rzędu parteru w miarę kolejności zgłaszających się nabywców.

— JULIUSZ OSTERWA, znakomity artysta scen polskich przybywa wraz z swoim zespołem instytutu Reduty do Lwowa i w piątek bież. tygodnia na scenie Teatru Rozm. rozpocznie trzydniową gościnę w swej genialnej kreacji roli Przełęckiego w znakomitej sztuce Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka". Na występy J. Osterwy przedsprzedaż biletów po cenach zwyczajnych rozpoczęła się w kasach teatralnych.

— ZNIŻKI TEATRALNE DLA ZWIEDZAJĄCYCH WYSTAWĘ LOTNICZĄ. Celem uprzystępnienia przyjezdnym zwiedzającym Krajową Wystawę Lotniczą możności korzystania również z przedstawień Teatru W. i Rozm. Dyrekcja udzielać będzie 30 proc. zniżkę od normalnych cen biletów. Zniżka ta będzie udzielana w kasach przy zakupnie biletów za okazaniem karty uczestnictwa lub biletu kontrolnego wejścia na wystawę. Większe grupowe wycieczki otrzymywać będą specjalne zniżki.

ODCZYTY I WYSTAWY

— SEKCJA MECHANIKÓW POL. TOWARZYSTWA POLITECHNICZNEGO i Stow. Inż. Mechaników Polskich Oddz. Lwów zawiadamiają, że 8 bm. o 18.30 w sali PTP., Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt inż. W. Rosnera pt. „Obecny stan techniki ulepszania wody". Goście mile widziani.

ZEBRANIA

— STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA św. Wincentego a Paulo zawiadamia, że Walne zebranie lwowskich Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo i Zw. Metropolitalnego odbędzie się 8 i 9 bm. Teatyńska 1. 1a. Początek w dniu 8 bm. o 17-tej.

RÓŻNE

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 5 do 11 czerwca mają:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów ul. Lwowska 43. — Scheinbachą, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Ze sali szpitalnej

(a) Z Głuchowic, w pow. lwowskim, przywieziono ubiegłej niedzieli do tutejszego szpitala powszechnego Michała Ptaśnika, pokłótego ciężko przez braci Piotra i Dymitra Chołodów. Ci obaj, ludzkich uczuć pozbawieni borytele, zadali swej ofierze rany szarpane na głowie, złamali mu lewą łopatkę, wykręcili i złamali palec u lewej ręki, a w końcu ciężko pobili. Posterunek policyjny wdrożył dochodzenia, obaj zwyrodniali przestępcy poniosą niewątpliwie karę, na jaką zasłużyli.

Walne zebranie Izby Aptekarskiej

W uzupełnieniu wiadomości zamieszczonej na łamach „Dziennika Polskiego" przed kilku dniami, podajemy pełny skład nowego zarządu.

Prezes: mgr Ehrbar Antoni; wiceprezesi: dr Poratyński Jan, mgr Scheinbach Bernard, mgr Groten Anastazy (Przemyśl); sekretarze: dr Pilewski Józef, mgr Sussman Ezechiel; członkowie: mgr Kazimierz Armatys (Stanisławów), mgr Błądziński Henryk, mgr Freudenthal Filip (Tarnopol), mgr Friedman Adolf (Żółkiew), mgr Hay Szymon, mgr Kajetanowicz Kajetan, mgr Krajewski Franciszek (Czortków), dr Lepiankiewicz Stanisław (Sambor), mgr Reitman Herman (Stanisławów), mgr Sandner Dawid (Przemyśl), mgr Tenecki Otmar, mgr Wojciechowski Feliks (Jarosław); komisja rewizyjna: mgr Krzyżanowski Marian senior, mgr Kurzrok Józef, mgr Messuta Henryk, mgr Schumer Ludwik.

„Program radjowy"

WTOREK, 7 CZERWCA

Godz. 6.15 pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Płyty. — 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka poranna. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Poranek przy mikrofonie". — 11.00 Audycja dla poborowych. — 11.15 Audycja dl szkół. — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka lekka. — W przerwie: Audycja sprawozdawcza ZKKO. 14.15 Lw. Koncert życzeń. — 15.00 Lw. Giełda. — 15.05 Lw. Wiadomości gospodarcze i społeczne. — 15.10 Lw. Program na jutro. — 15.15 „Na szerokim świecie" — audycja dal dzieci starszych. — 15.35 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 Koncert chóru. — 16.20 Koncert Ork. salonowej. — 16.45 „Jan Matejko — opowieść biograficzna". — 17.00 Lw. Wiadomości bieżące. — 17.10 Lw. „Wśród kobiet". — 17.55 Lw. „Hallo! — Uwaga!". — 18.00 „Życie gromadne owadów", pogadanka. — 18.10 Pieśni Roberta Schumanna. — 18.45 „Magnackie swaty" — opowiadanie. — 19.00 Recital śpiewaczy. — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 Lw. „Melodie nastrojowe w wyk. ork. rozgl. pod dyr. T. Seredyńskiego z udz. K. Grossa — na wsz. rozgł. P. R. — 20.30 Dziennik wieczorny. 20.40 Pogadanka aktualna. — 20.55 Lw. Wiadomości sportowe. — 21.00 „Włoszka w Algierze", opera komiczna. — W przerwie: Wiadomości sportowe oraz Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, Komunikat meteor. — z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.00 Ryga. „W Hollywood" — operetka.
20.00 Bruksela flam. „Walce wiedeńskie" — operetka osnuta na motywach Straussa.
20.30 Londyn Reg. „Zmierzch Bogów" — Wagnera.
21.00 Mediolan. „Włoszka w Algierze" — Rossiniego.

Nagły zgon

(a) W bramie budynku Archiwum Państwowego (Podwale 13) zmarła nagle 62-letnia Mina Hirsch (ul. Sieniawska 16). Zwłoki przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Pocięty nożem przez nieznanego sprawcę

(a) W czasie bójki, jaka toczyła się w dniu wczorajszym na ul. Żółkiewskiej — najgorzej wyszedł przygodny widz, Marek Maner (ul. Smocza 7) którego jeden z awanturników ciął kilkakrotnie nożem w plecy. Pogotowie Ratunkowe przewiozło Manera do szpitala powszechnego. Napastnik-nożowiec zbiegł.

Szlakiem trampów

(a) Z mieszkania przy ul. Nowej Rzeźni 24, wydalił się przed kilku dniami w nieznanym kierunku 12-letni uczeń, Ludomir Bryła. — Drugim w tej rubryce był Stefan Iwanicki, 14-letni uczeń (Panieńska 39). Policja wdrożyła za nimi poszukiwania.

Dwie wycieczki do Francji

Stow. Polsko Francuskie w Warszawie podaje do wiadomości, że w r. b. zorganizowane zostaną 2 wycieczki propagandowe do Francji I od 3 do 28 lipca, II od 5 do 31 sierpnia. Prospekty przesyła Sekretariat, Warszawa, Al. Ujazdowskie 39.

Z toru M. T. Z.

WYNIKI Z 13 DNIA WYŚCIGÓW NIEDZIELA 5 CZERWCA BR.

Gonitwa I. Godz. 15. 700 zł. Dla 4 let. i st. koni. Dystans około 2.800 m. (płoty).
1) Magenta — M. Voelplowej (typ „Dz. P."), 2) Gravelot — B. Mićkowskiego.
Tot. zw. 6.

Gonitwa II. Godz. 15.20 500 zł. Dla 3 let. og. i kl. Dystans około 1.800 m.
1) Item — J. Nowina-Krasuckiego (typ „Dz. P."), 2) Efug — stajni „Pełkinie", 3) Scarte — J. Oponieckiego.
Tot. zw. 7, franc. 6, 10.

Gonitwa III. Godz. 15.40. 600 zł. Wojskowa. Dla 5 l. i st. koni. Dystans około 4.000 m. (przeszkody).
1) Zuzanna (Gazella) ofic. służb. płk. Godlewskiego — ppor. Juszczak, 2) Dafnis ofic. własny rtm. Strużyńskiego — ppor. Tychanowicz, 3) Amper (Gracz) ofic. służb. por. Wojnarowskiego — por. Wojnarowski. Wycofana Dzisna (Bardzo Groźna).
Tot. zw. 9.

Gonitwa IV. Godz. 16.20. 3.500 zł, Nagroda „Orląt". Dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2.400 m.
1) King Dodo — B. Zangena (typ „Dz. P."), 2) Apel — L. Krzeczunowicza (typ „Dz. P."), 3) Dragon — W. Ujejskiego (typ „Dz. P.").
Tot. zw. 11, 11, franc. 6.50, 9.50, 9.

Gonitwa V. Godz. 17. 2.000 zł. Białocerkwi. Dla 4 let. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. arab. Dystans ok. 2.600 m.
1) Celedir — stajni „Pełkinie". 2) Sart — stajni „Gumniska" (typ „Dz. P."), 3) Bakhtiari — stajni „Pełkinie".
Tot. zw. 25. 25, franc. 9.50, 6.

Gonitwa VI. Godz. 17.30. 900 zł. Dla 4 let. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. Dystans ok. 1.600 m.
1) Fredo — stajni „Warna", 2) Dworna — M. Karatjejewa (typ „Dz. P."), 3) Hardi — M. Karatjejewa (typ „Dz. P.").
Tot. zw. 37.50, franc. 11, 8.

Gonitwa VII. Godz. 18. 500 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1.800 m.
1) Jawa IV. — K. Niemojewskiego. 2) „Freudenau — stajni „Warna" i Moja Tutta — B. Zangena (łeb w łeb) (typ „Dz. P.").
Tot. zw. 79, franc. 18. 12, 6.50.

Gonitwa VIII. Godz. 18.30. 500 zł. Dla 3 i 4 let. og. i kl. ang.-ar. Dystans około 2.000 m.
1) Etap — stajni „Pełkinie" (typ „Dz. P."), 2) Paradox — R. hr. Potockiego, 3) Hamlet — W. Kołaczkowskiego.
Tot. zw. 9, franc. 6, 8.

WYNIKI Z 14 DNIA WYŚCIGÓW PONIEDZIAŁEK 6 CZERWCA BR.

Gonitwa I. Godz. 15. 500 zł. Dla 4 let. i st. og., oraz 4 i 5 let. kl. Dystans około 2.000 m.
1) Saperment — B. Mićkowskiego (typ „Dz. P."), 2) Ottawa — T. Rybickiego (typ „Dz. P."), 3) Byczyna — M. Karatjejewa.
Tot. zw. 12.50, franc. 6.50, 6.50.

Gonitwa II. Godz. 15.20. 600 zł. Dla 4 let. i st. koni. Dystans ok. 2.400 m. (płoty).
1) Habana — S. i J. Maciejaków (typ „Dz. P."), 2) Fiord — Ujejskiego, 3) Happy — B. Zangena. Wycofane: Tęsknota, Gravelot.
Tot. zw. 18.50.

Gonitwa III. Godz. 15.40 500 zł. Dla 3 i 4 let. og. i kl. półkrwi. Dystans ok. 2.400 m.
1) Łotr — stajni „J. Z. S." (typ „Dz. P."), 2) Naiwna Kurtyzana — J. i W. Gutowskich, 3) Hetera III. — stajni „J. Z. S.". Wycofana: Pałeczka.
Tot. zw. 6.50, 6.50.

Gonitwa IV. Godz. 16.10. 1.100 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. Dystans ok. 1.600 m.
1) Noceur — H. Lewartowskiego (typ „Dz. P."), 2) Ewka — H. Strużyńskiej, 3) Madeira — J. Czerkawskiego. Wycofane: Goal, Dworna, Diomara, Omikron, Bajarz.
Tot. zw. 6.50, franc. 5.50, 7.

Gonitwa V. Godz. 16.40. 1.500 zł. Im. Wilhelma hr. Siemieńskiego-Lewickiego. Przeszkody. Dla 4 let. i st. koni. Dystans około 4.800 m.
1) Garcea toi — H. Strużyńskiej. 2) Cydonia — J. Nowina-Krasuckiego, 3) Jasiek — H. Strużyńskiej. — Z Dumki i Rodina jeźdźcy spadli.
Tot. zw. 18. 18, franc. 7 5.50.

Gonitwa VI. Godz. 17.10. 700 zł. Dla 3 let. i st. og. oraz 3, 4 i 5 let. kl. Dyst. około 1.600 m.
1) Reine de Fleurs — P. i St. Żarczewskich. 2) Pantyr — stajni „Jawidz" (typ „Dz. P."), 3) Petarda — B. Zangena (typ „Dz. P.").
Tot. zw. 51, franc. 10.50, 6.50, 11.

Gonitwa VII. Godz. 17.40. 900 zł. Dla 4 let. i st. og., oraz 4 i 5 let. kl. ar. Dyst. około 2.000 m.
1) My Kismet — St. Żarczewskiego (typ „Dz. P."). 2) Abu-Cheil — C. Czarkowskiego-Golejewskiego, 3) Meczet — St. Żarczewskiego (typ „Dz. P."). Wycofana: Iskra.
Tot. zw. 8, 8, franc. 8.50, 18.50.

Gonitwa VIII. Godz. 18.10. 700 zł. Dla 3 let. i st. og., oraz 3, 4 i 5 l. kl. Dystans około 1.600 m.
1) Omikron — J. Oponieckiego (typ „Dz. P."), 2) Golem — B. i K. Stasiewiczów. 3) Cylma — W. Ujejskiego. Wycofana: Nawarra II.
Tot. zw. 11.50, franc. 8.50, 15.50.

Gonitwa IX. Godz. 18.40. 600 zł. Dla 4 let. i st. og., oraz 4 i 5 let. kl. ar. Dystans około 2.000 m.
1) Sumak — T. Raciborskiej (typ „Dz. P."), 2) Dira — stajni „Pełkinie", 3) Iskra — J. Czerkawskiego.
Tot. zw. 13, franc. 6.50, 6.50,

Śmierć skutkiem porażenia prądem elektrycznym

(a) W dniu wczorajszym przed południem 28-letni Simon Fichtenholz, elektromechanik (ul. Gródecka 252) zajęty był zakładaniem anteny na farmie ogrodniczej Ledererów w Sygniówce Wielkiej.

W pewnym momencie Fichtenholz przerzucił drut anteny poprzez założone obok przewody wysokiego napięcia i w tej chwili uległ śmiertelnemu porażeniu. Lekarz miejski po stwierdzeniu śmierci pozostawić polecił zwłoki na miejscu wypadku.

Zamach samobójczy młodej pary na torze kolejowym

(a) Ubiegłej niedzieli przed godz. 8-mą rano na przestrzeni pomiędzy dworcem Głównym a Podzamczem, na 344-tym km. wydarzył się wypadek zamachu samobójczego, którego bliższego tła nie zdołano na razie wyświetlić.

Pociąg zdążający z głównego dworca w kierunku Podzamcza najechał na parę młodych ludzi, z których kobieta poniosła śmierć na miejscu a mężczyzna doznał ciężkich ran. Kierownik zatrzymał pociąg, który przewiózł ciężko rannego mężczyznę na Podzamcze, skąd zabrało go Pogotowie Ratunkowe celem przewiezienia do szpitala powszechnego. W pierwszej chwili nie można było ustalić ich nazwisk, przy kobiecie bowiem nie znaleziono żadnych papierów, a mężczyzna pozostawał w stanie nieprzytomnym.

Funkcjonariusze Komisariatu VIII P. P. wdrożyli bezwłocznie dochodzenia i stwierdzili, że śmierć poniosła niejaka Janina Błażejowska, licząca 26 lat, mężatka, matka dwojga dzieci (ul. Dekerta 7), a jej towarzyszem był Ralf Porcher, liczący 21 lat, palacz.

W pierwszej chwili nie zdołano ustalić, czy zachodzi tu zamach samobójczy na tle erotycznym za obopólnym porozumieniem się czy też wśród niewyjaśnionych okoliczności nieszczęśliwy wypadek; po przeprowadzonych dochodzeniach okazało się, że istotnie zachodzi tu wypadek zamachu samobójczego.

Szoferskie harce

(a) Na polskiej(!) niestety klienteli rozrasta się coraz bardziej „Masło-sojuz", który przeważnie w polskich dzielnicach dochodzi do zawrotnej cyfry sklepów, pomiędzy którymi utrzymuje łączność duży tabor samochodowy, rozwożący towary z magazynów. Dla polskiej klienteli napisy na sklepach polskie odgrywają rolę wabików, przy kierownicy natomiast szoferzy wyłącznie „ukraińscy" przeważnie pochodzący ze wsi, niedostosowani do ruchu wielkomiejskiego, jak świadczy poniżej opisany wypadek.

Pisaliśmy o nim onegdaj ogólnie, dziś podajemy nazwiska. Otóż znaną jest rzeczą, że szoferzy „Masło-sojuzu" urządzają sobie po ulicach kawalerskie jazdy i w zuchwały sposób gwałcą przepisy policyjne o ruchu komunikacyjnym. Otóż onegdaj taką kawalerską jazdę urządził sobie szofer „Masło-sojuzu", Teodor Hałus (ul. Sapiehy 83) na ul. Gródeckiej, gdzie najechał na wózek, którym przez jezdnię wiozła swe półtora roczne dziecko Laura Lempel (ul. Częstochowska 38). Szczęśliwym zbiegiem okoliczności dziecko uniknęło śmierci, natomiast matka jego doznała złamania ręki i wewnętrznego krwotoku. Czy igrający tak brutalnie z życiem ludzkim szofer „Masło-Sojuzu" został aresztowany — nie wiemy.

Drugi wypadek nieostrożnej jazdy wydarzył się w niedzielę po godz. 6-tej rano na ul. Zyblikiewicza naprzeciw kamienicy nr 32. Szofer autodorożki nr 40.461, Bronisław Rostanowski najechał na 15-letnią Anielę Stefaniszyn (ul. Jabłonowskich 36), która doznała połamania obu nóg i przewiezioną została do szpitala powszechnego.

W dniu wczorajszym w godzinie popołudniowej zderzyły się na ul. Pełczyńskiej u wylotu ul. Tomickiego dwie autodorożki. W zderzeniu autodorożka kierowana przez szofera Tadeusza Kurcebę została znacznie uszkodzona.

FATALNY WYPADEK NA BOISKU

(a) Na boisku sportowym przy ul. Kleparowskiej 29 nieznany osobnik potrącił 11-letniego Aleksandra Brysera (ul. Sieniawska 20), który upadł tak fatalnie, iż doznał wstrząsu mózgu. W stanie nieprzytomnym Pogotowie przewiozło Brysera do szpitala powszechnego.

ŚMIERĆ SAMOBÓJCY POD KOŁAMI POCIĄGU

(a) Tuż przed północą w dniu wczorajszym na przestrzeni pomiędzy dworcem głównym a Persenkówką rzucił się pod koła przejeżdżającego pociągu osobowego 18-letni Leibisch Rosenbaum, zamieszkały stale w Monasterzyskach, a przebywający chwilowo we Lwowie w hotelu „Astoria". Rosenbaum poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu Medycyny sądowej. Powodem zamachu samobójczego miały być niesnaski rodzinne na tle spadkowym.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Mistrzowie głupoty", Colosseum: „Ostatni pociąg oblężonego miasta", Grażyna: „Niedorajda".

BRZOZÓW. Goplana: „Panna Lili" i „Jestem niewinny".

CZORTKÓW. Casino: „Królowa Wiktoria".

DROHOBYCZ. Wanda: „W porcie czeka dziewczyna", Sztuka: „Pani minister tańczy".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „30 karatów szczęścia", Palace: „Tajemnicze promienie", Sokół: „Grzech młodości".

KOŁOMYJA. Mars: „Królowa przedmieścia", Gwiazda: „Dwaj złodzieje".

PRZEMYŚL. Apollo: „Arena życia", Casino: „Grzech młodości", Muza: „Prawda zwycięża", Olimpia: „Perły koronne". Fotoplastikon: „Francja".

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Narodziny gwiazdy", Sokół: „Królowa dżungli".

SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam"

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Dwa dni w raju", „Winowajca", Bałtyk: „Dybuk", Palace: „Tańczący pirat".

TEATR „REDUTA":

7. 6. JAROSŁAW: „Uciekła mi przepióreczka".
KRYNICA: „Skiz".

8. 6. PRZEMYŚL: „Uciekła mi przepióreczka".
GORLICE: „Skiz".

Z Sambora

ODZNACZENIA MEDALEM „ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ". Zostali odznaczeni Medalem „Za długoletnią służbę" w Sądzie Okr. i Grodzkim w Samborze: dr J. Koch prezes S. O., A. Kuczera wiceprez. S. O., dr J. Opolski wiceprez. S. O., sędziowie S. O.: Wł. Chrząszczewski, dr Fr. Długiewicz, J. Jastrzębski, J. Jacykiewicz, St. Kohman, Fr. Pruchnicki, dr A. Peiper, Wł. Piotrowski, dr T. Rosłanowski, K. Stawarski, dr Fr. Styrna, Br. Ślósarek, dr Z. Winter, M. Węgrzynowicz, dr M. Wróbel, sędziowie S. Grodzkiego: St. Pazgan kier. Sądu, Br. Kasperski, Ł. Nałukowy, J. Waczków oraz komornik S. Gr. E. Ciszewski.

Z Rzeszowa

Ruch turystyczny w C. O. P.

Teren Centralnego Okręgu Przemysłowego i prowadzone w nim inwestycje, budzą coraz większe zainteresowanie w społeczeństwie, czego dowodem jest urządzanie na tym terenie zjazdów oraz kierowanie do COP. wielu wycieczek. Z końcem maja bawiła w Rzeszowie wycieczka hutników polskich, która po zjeździe hutników w Katowicach, zwiedziła w ciągu trzech dni COP.

W Sandomierzu odbył się Zjazd Chemików połączony z wycieczkami i zwiedzaniem terenu. Spółdzielnia turystyczno-wypoczynkowa „Gromada" w Warszawie, zorganizowała w porozumieniu z Instytutem Spraw Społecznych specjalną wycieczkę kilkudniową dla dokładnego zwiedzenia całego terenu COP. Ponadto projektowane są dalsze wycieczki i zjazdy, specjalnie w Rzeszowie i Sandomierzu, gdzie daje się ostatnio zauważyć wzmożony ruch turystyczny.

Z Żółkwi

SYMPATYCZNI GOŚCIE

Ubiegłej niedzieli gościła żółkiewska młodzież szkolna sympatycznych kolegów z polskiego gimnazjum w Bytomiu.

Bytomiacy w liczbie 25 osób, byli gościnnie przyjmowani tak przez uczniów miejscowego gimn., jak i szkół powszech. Wycieczka udała się bezpośrednio po przyjeździe do Żółkwi na Mszę św. do fary, następnie zwiedzała zabytkowe miasto i okolicę, wieczorem zaś powróciła do swej bazy t. j. Lwowa. Bytomiacy mają zwiedzić wszystkie ciekawsze miasta i miasteczka Polski z morzem i Gdynią łącznie, po czym przez Węgry i dawną Austrię powrócą do Bytomia.

OGŁOSZENIA

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13, II. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1938 o godz. 10 w lokalu Składnicy 5, Urz. Sk. we Lwowie pl. Bandurskiego, celem uregulowania zaległości podatkowych przem. 1/38 i Funduszu Pracy za r. 1836, p. Tiomnego Aleksandra — firma „Dux" odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji.

Maszyna autom. kompl. do zatapiania żarówek 500 szt. żarówek lekarskich — 100 szt. żarówek lek. oszacowanych na ogólną kwotę zł. 3580.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9—10-tej przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
3432 Kierownik działu egzek.

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13 II. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1938 r. o godz. 10 w lokalu Tam. „Fenix" we Lwowie ulica Romanowicza Nr. 3 celem uregulowania zaległości podatkowych 3 Urzędu Skarbowego w Krakowie, odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji urządzenia biurowego a oprócz tego 6 maszyn do liczenia, 5 maszyn do pisania oszacowanych na kwotę ogólną Zł. 8.375.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 8—10-tej przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
3431 Kierownik działu egzk.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15